

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/662,Udzial-Prezydenta-RP-w-uroczystosci-dla-uczczenia-60-rocznicy-oswobodzenia-KL-Au.html>
19.04.2024, 17:52

Udział Prezydenta RP w uroczystości dla uczczenia 60. rocznicy oswobodzenia KL Auschwitz-Birkenau

27 stycznia 2005 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski wraz z Małżonką wziął udział w uroczystości dla uczczenia 60. rocznicy oswobodzenia KL Auschwitz-Birkenau, która odbyła się przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Obozu.

W uroczystości uczestniczyły delegacje 46 państw - reprezentowane przez prezydentów, członków rodów królewskich, premierów i ministrów spraw zagranicznych oraz byli więźniowie i wyzwolicieli Obozu, przedstawiciele świata polityki i młodzież.

Uroczystość rozpoczęło powitanie wszystkich gości przez ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego. Następnie głos zabrali przedstawiciele byłych więźniów Auschwitz-Birkenau: Władysław Bartoszewski, Simone Veil i Romani Rose. Byli więźniowie podpisali "Kartę Międzynarodowego Centrum Nauczania o Auschwitz i Holocauście".

Nuncjusz Apostolski abp Józef Kowalczyk odczytał posłanie Jego Świątobliwości Jana Pawła II.

Przemówienie wygłosił prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, który powiedział m.in.:

"Jesteśmy w miejscu, w którym żadne słowa nie są w stanie oddać całej przerażającej prawdy o niegodziwościach, które tutaj popełniono. Ale my musimy mówić, pamiętać, krzyczeć: tu było piekło na Ziemi. Tutaj poniżenie, strach, ból, cierpienie, śmierć - były codziennością.

Potworność tej zbrodni przygniata. Hitlerowskie "fabryki śmierci" zostały na chłodno zaplanowane. Subordynowani oprawcy z zapałem wypełniali swe zadania, aby krematoryjne kominy mogły nieustannie dymić. Wciąż nie możemy zapomnieć, że to "ludzie ludziom zgotowali ten los". Nigdy nie wolno nam się z tym pogodzić!

To miejsce pokazuje w straszliwej pełni, czym był nazizm. Minęły zaledwie dwa miesiące od dojścia Hitlera do władzy, gdy pierwsi więźniowie zostali osadzeni w obozie w Dachau. Krótko po agresji na Polskę, z rozkazu Himmlera, powstał Konzentrationslager Auschwitz. Już w czerwcu 1940 roku skierowano tu pierwszy transport polskich więźniów politycznych. W początkowym roku istnienia Auschwitz za drutami tego obozu cierpiało 17 tysięcy Polaków. Jeszcze więcej uwięziono w kolejnych latach okupacji. Były wśród nich tak znakomite postacie, jak pisarz Tadeusz Borowski, pisarka Seweryna Szmaglewska, olimpijczyk Bronisław Czech, rzeźbiarz Xawery Dunikowski, polityk i późniejszy premier Józef Cyrankiewicz, obecny dzisiaj wśród nas Władysław Bartoszewski, pisarz Tadeusz Hołuj, aktor Stefan Jaracz, wybitny reżyser i artysta Józef Szajna czy aktor i reżyser August Kowalczyk.

Od roku 1941 grozę Auschwitz poznało wiele narodów. Transporty zaczęły przybywać z całej okupowanej Europy. We wspólnocie cierpienia, naznaczonej obozowymi pasiakami, znaleźli się ludzie różnych krajów, języków i religii. Losem większości z nich stała się śmierć. Auschwitz jest wielkim europejskim cmentarzyskiem, ogarniającym prochy półtora miliona ludzi 25 narodowości.

Szczególnie straszliwy los stał się udziałem Żydów. Auschwitz-Birkenau to symbol Shoah, ludobójstwa popełnionego przez hitlerowców na narodzie żydowskim. Tu był największy obóz zagłady - stworzony specjalnie po to, aby zabijać. Masowo, na skalę przemysłową, skrupulatnie. Wraz z innymi "kombinatami śmierci" - w Bełżcu, w Chełmnie nad Nerem, na Majdanku, w Sobiborze i w Treblince - stanowił dowód, jak rozległa była to zbrodnia. W latach wojny hitlerowcy wymordowali sześć milionów Żydów, z czego połowa zginęła w obozach. Całkowita eksterminacja miała także spotkać społeczność romską. To koszmarna, wstrząsająca karta w historii Europy.

Ze ściśniętym sercem, pełni bólu, składamy dziś wspólnie hołd wszystkim zamordowanym w Auschwitz, wszystkim ofiarom hitlerowskiej zbrodni. Dla nas, Polaków, to miejsce szczególnej refleksji. Myślimy o martyrologii, ale i niezłomności, naszego narodu, który zmagał się z najeźdźcą od pierwszego do ostatniego dnia wojny. Myślimy o cierpieniach naszych bliźnich. O szczególnych więziach łączących nas z narodem żydowskim.

Zgotowany przez hitlerowców Shoah był kresem świata, jaki na tych ziemiach stworzyli Polacy i Żydzi we wzajemnej koegzystencji. Społeczność żydowska zamieszkiwała tu od ośmiuset lat, znajdując w Polsce klimat wolności i tolerancji. Wiele pokoleń polskich Żydów stworzyło wspaniały dorobek duchowy, kulturalny, gospodarczy - i wniosło wielki wkład w nasze wspólne dzieje, czerpiąc zarazem z polskich wpływów i doświadczeń. Obrazować to będzie Muzeum Historii Żydów Polskich, jakie powstaje w Warszawie.

Ten dzień to dobra okazja, aby wspomnieć o ludziach wielkiego ducha, polskich bohaterach, którzy w czasie okrutnej wojny dawali przykłady odwagi i solidarności z narodem żydowskim. O działaczach Rady Pomocy Żydom "Żegota"; o Irenie Sendlerowej, która ocaliła życie tysiącom żydowskich dzieci; o Janie Karskim, który pierwszy przekazał państwu koalicji antyhitlerowskiej informacje o Shoah; czy o Henryku Sławiku, nazywanym polskim Wallenbergiem, którego działalność uchroniła przed nazistowską maszyną zbrodni kilkanaście tysięcy Żydów.

Panie i Panowie!

Obóz Auschwitz-Birkenau 27 stycznia 1945 roku wyzwoliły wojska radzieckie. Są tu pomiędzy nami przedstawiciele wyzwolicieli - ci, którzy przynieśli więźniom ocalenie i odsłanili przed światem oświęcimską gehennę. Miałem honor wręczyć im dzisiaj wysokie polskie odznaczenia. Z głębokim szacunkiem dla ofiary żołnierskiego poświęcenia i krwi, Polska czci wszystkich walczących, wszystkich bohatersko poległych, którzy w szeregach Armii Czerwonej oswobodzili naszą ojczyznę spod hitlerowskiej okupacji.

Pamiętamy o ogromnym wkładzie Rosjan i innych narodów Związku Radzieckiego w zwycięstwo nad nazizmem. Pamiętamy, że właśnie na froncie wschodnim w wielkim stopniu rozstrzygnęły się losy drugiej wojny światowej; że to Armia Czerwona zdobyła Berlin. Dwadzieścia milionów zabitych - żołnierzy poległych w boju i cywilów zgładzonych przez hitlerowców - było straszliwą ceną, jaką narody Związku Radzieckiego zapłaciły za to historyczne zwycięstwo. Wspólnie pochylamy głowy przed ich ofiarą.

Pamiętamy o tych, którzy przeżyli piekło obozu i do dzisiaj zmagają się ze skutkami doznanych cierpień, chorobami, a często także biedą i samotnością. To właśnie dla nich pod hasłem "Nie zostaniecie sami!", Fundacja Polsko-Niemieckie "Pojednanie" i stowarzyszenia poszkodowanych w ubiegłym roku powołały do życia Polską Unię Ofiar Nazizmu. Wierzę, że działalność tej nowej organizacji będzie dobrze służyła potrzebom humanitarnym, socjalnym i medycznym żyjących ofiar nazizmu.

Auschwitz-Birkenau ostrzega. To miejsce jest straszłą prawdą o najgłębszym upadku człowieczeństwa. Musimy znaleźć w sobie siły, aby się z tą prawdą zmierzyć. Musimy na zawsze o niej pamiętać. Naszą powinnością jest przekazać to przerażające memento przyszłym pokoleniom. Właśnie dlatego haniebne próby fałszowania historii, tak zwane kłamstwo oświęcimskie, są potępiane i karane we wszystkich cywilizowanych krajach. Musimy uczynić

wszystko, aby potworność, której symbolem jest Auschwitz-Birkenau, już nigdy więcej nie mogła się zdarzyć w dziejach świata.

Są dzisiaj wśród nas świadkowie wydarzeń sprzed 60 lat. Kiedy patrzę na Was, Panie i Panowie, odczuwam głębokie wzruszenie, podziw i szacunek. Wiem, że to właśnie Wy, strażnicy tej bolesnej pamięci, jak nikt inny znacie wartość i potrzebę pokoju, ale też pojednania, przebaczenia. I to od Was najwięcej nauczyć się mogą następne pokolenia - młodzi ludzie, którzy budują zjednoczoną Europę i lepszą przyszłość naszego globu.

Niech więc dzisiaj, z tego miejsca, rozlegnie się nasze wspólne wołanie o świat bez nienawiści i pogardy, o świat bez rasizmu, antysemityzmu, ksenofobii; o świat, w którym słowo człowiek zawsze będzie brzmiało dumnie... o świat, w którym zawsze słowo człowiek będzie brzmiało dumnie".

Przemówienia wygłosili również prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin i prezydent Państwa Izrael Mosze Kacaw.

Następnie w ramach uroczystości odbyły się modlitwy ekumeniczne, po których zakończeniu więźniowie i wyzwolicieli Obozu oraz przedstawiciele delegacji zagranicznych zapalili znicze przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu Auschwitz-Birkenau.

[Tweetnij](#)